

Ks. Mariusz Frukacz

Katecheza a media w nauczaniu Jana Pawła II

Wprowadzenie

Św. Jan Paweł II w dzieło ewangelizacji włączył nowoczesne środki komunikacji i media. Pokazuje to nie tylko jego nauczanie, ale również jego pielgrzymowanie i wielki pontyfikat. Korzystając z tych Bożych darów i wytworów geniuszu człowieka, jak często nazywał nowoczesne środki komunikacji, docierał do ludzi na wszystkich kontynentach, by głosić im Ewangelię i naukę Jezusa o zbawieniu. Często też powtarzał Kościół i papieża jak Następca św. Piotra nie mógłby pełnić swojej misji przepowiadania Ewangelii «aż po krańce ziemi» (Dz 1, 8) bez pomocy mediów, które przekraczają bariery czasu i przestrzeni.¹ „Kolumny gazet, mikrofony radiowe i telewizyjne kamery są amboną, z której współczesne społeczeństwo czerpie wiele dla swych moralnych i duchowych postaw», mówił Jan Paweł II w przemówieniu do Papieskiej Komisji Środków Społecznego Przekazu w dniu 27 lutego 1986 r. W tym samym przemówieniu papież tłumaczył, że Kościół musi być obecny na tej «nowej ambonie (...) z własnymi gazetami i czasopismami, z własnymi stacjami i programami radiowo-telewizyjnymi, z własnym głosem — głosem prawdy i miłości»². Również 1 marca 2002 r. do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu w przemówieniu Jan Paweł II powiedział: „Nie wolno nam zapominać, że nasza obecność w świecie środków przekazu jest istotnym elementem nowej ewangelizacji, do której Duch Święty wzywa obecnie Kościół na całym

¹ Drążek Czesław ks. SJ, Ewangelizacja przez media w nauczaniu Jana Pawła II, www.opoka.org.pl

² Jan Paweł II, Przemówienie do Papieskiej Komisji Środków Społecznego Przekazu z 27 II 1986 r., w: «L'Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 2/1986, s. 32.

świecie». I dodał: «Musicie aktywnie zabiegać o to, by Ewangelia nie była spychana wyłącznie do sfery życia prywatnego. Nie! Jezus Chrystus musi być głoszony całemu światu i dlatego Kościół musi wejść na rozległe forum środków przekazu z ufnością i odwagą»³.

Podejmując temat: „Katecheza a media w nauczaniu Jana Pawła II” za punkt wyjścia należy wziąć słowa Jana Pawła II zapisane w adhortacji apostolskiej o katechizacji w naszych czasach „Catechesi tradendae”. Jan Paweł II napisał: „Od czasów gdy Apostołowie nauczali ustnie, a w Kościołach odczytywano listy, aż do czasów dzisiejszych wyposażonych we wszelkiego rodzaju pomoce, katecheza pobudzana przez Pasterzy i przy współudziale wspólnot zawsze szukała dróg i środków najbardziej odpowiednich dla wypełnienia swej misji. Wysiłek ten powinien być oczywiście podtrzymywany.

Nasuują się tu spontanicznie wielkie możliwości, jakich dostarczają zarówno środki społecznej informacji, jak również pomoce służące do przekazu grupowego: telewizja, prasa, radio, płyty, taśmy magnetofonowe oraz wszystkie urządzenia audiowizualne. Wysiłki dokonane już szczęśliwie w tej dziedzinie uprawniają do najlepszej nadziei. Doświadczenie wskazuje np. na wielkie efekty nauczania radiowego czy telewizyjnego, byleby łączyły się ze sobą wielka troska o wartości estetyczne i ścisła wierność dla Magisterium. Kościół ma obecnie wiele okazji do zajmowania się tym zagadnieniem — zwłaszcza w czasie dni poświęconych środkom społecznej informacji — tak, że nie ma potrzeby dłużej się tutaj nim zajmować, chociaż ma ono wielkie znaczenie»⁴. Wypowiedź Jana Pawła II pokazuje wyraźnie, że wykorzystanie nowoczesnych

³ Jan Paweł II, Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu z 1 III 2002 r., w: «L'Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 6/2002, s. 15.

⁴ Jan Paweł II, adhortacja apostolska „Catechesi tradendae”, n. 46, 1979

środków społecznego przekazu w nauczaniu Kościoła i w przekazie katechetycznym wpisuje się w to wszystko, co w kwestii nauczania Kościół czynił od czasów apostołskich.

Temat „Katecheza a media w nauczaniu Jana Pawła II” trzeba zatem widzieć w szerszym kontekście. Należy najpierw spojrzeć na samą obecność mediów w świecie współczesnym, ukazać zadania jakie mają środki społecznego przekazu w dzisiejszym społeczeństwie. Kiedy myślimy o relacjach katecheza a media, to nie wolno nam pominąć zagadnienia mediów jako narzędzia ewangelizacji.

I. Obecność mass - mediów w świecie współczesnym

Nasze społeczeństwa są często dzisiaj określane jako „społeczeństwo epoki informacji”, „kultura środków społecznego przekazu”, czy „pokolenie mass-mediów”. Określenia te zwracają uwagę na pewien znamieny fakt: ludzka wiedza o życiu i sposób myślenia o nim są w znacznym stopniu zdeterminowane przez środki przekazu; ludzkie doświadczenie jako takie stało się w dużej mierze doświadczeniem zdobytym za pośrednictwem środków przekazu.⁵ Kiedy obserwujemy dobrze świat współczesny łatwo w nim zauważyć, że media odgrywają ogromną rolę, stają się w pewien sposób częścią naszego życia. Trudno dzisiaj wyobrazić sobie rodzinę bez telewizora, młodego człowieka bez komputera, tableta, czy też bez telefonu komórkowego, smartfonu. W świecie współczesnym nastąpił ogromny przewrót w dziedzinie środków społecznego przekazu. Można powiedzieć, że media nas otaczają. „U progu nowej ery zakres wzajemnego komunikowania się ludzi znacznie się poszerza, co bardzo głęboko oddziałuje na kulturę w całym świecie. Przełomowe zmiany w dziedzinie techniki stanowią tylko jeden z aspektów tego zjawiska. Nie ma dziś takiego

⁵ Instrukcja duszpasterska Aetatis novae, 1992, n. 2

miejsca, w którym nie daje się odczuć wpływ środków przekazu na postawy religijne i moralne, na systemy polityczne i społeczne czy na wychowanie. Tak na przykład w procesie «radykalnych przemian» lat 1989-1990, na których historyczne znaczenie wskazuje Papież w encyklice *Centesimus annus*, nie sposób zakwestionować roli środków społecznego przekazu, których oddziaływaniu nie mogły położyć tamy granice geograficzne ani polityczne", czytamy w Instrukcji duszpasterskiej *Aetatis novae*⁶. Środki społecznego przekazu w dzisiejszym świecie osiągnęły takie znaczenie, że dla wielu są głównym narzędziem informacyjnym i formacyjnym, przewodnikiem i inspiracją w zachowaniach indywidualnych, rodzinnych, społecznych⁷.

II. Zadania środków społecznego przekazu

Podstawowym zadaniem środków społecznego przekazu jest informowanie. Niestety w tej dziedzinie pokutuje dzisiaj zasada, że „dobra wiadomość to zła wiadomość”. Informacja stała się dzisiaj również „towarem”, który trzeba dobrze sprzedać, w ciekawym i atrakcyjnym opakowaniu. Stąd pogoń za tym, co może ludzi pociągać, a zatem pogoń za jakąś sensacją, czymś mocnym, co przykuje uwagę czytelnika, widza, w ogóle odbiorcy informacji. Stąd także w mediach coraz częściej mniej miejsca na dobre wiadomości. Gdy dzisiaj oglądamy wiadomości telewizyjne, to możemy odnieść wrażenie, że nic dobrego w świecie się nie dzieje. Po prostu w świat mediów wkroczyła komercja, wolny rynek. „Potęga środków przekazu jest tak wielka, że wpływają one nie tylko na to, jak ludzie myślą, ale także o czym myślą. Dla wielu rzeczywistością jest to, co środki przekazu uznają za rzeczywiste; wszystko, czemu nie poświęcają uwagi, wydaje się pozbawione znaczenia. W ten sposób jednostki i grupy, o których nie mówi się w środkach przekazu, mogą być de

⁶ Instrukcja duszpasterska *Aetatis novae*, 1992, n. 1

⁷ Tamże

facto zmuszone do milczenia"⁸. Dzisiaj niestety w podawaniu informacji istnieje skłonność do mierzenia sukcesu według kryterium zysku, nie zaś służby wobec społeczeństwa. Dążenie do zysku i reklamy wywiera nadmierny wpływ na treść społecznego przekazu: popularność góruje nad jakością, która spada do poziomu najniższego wspólnego mianownika, tzw. „tabloidyżacja”. Oczywiście zwracając uwagę na te niektóre negatywne aspekty w dziedzinie informacji, nie można przez to powiedzieć, że media nie spełniają funkcji pozytywnych. Dzięki mediom dowiadujemy się o świecie, o jakimś wydarzeniu w ciągu kilku chwil.

Jan Paweł II zauważa, że środki społecznego przekazu odgrywają ważną rolę w dziedzinie kultury, w służbie dialogu ze światem współczesnym, w głoszeniu prawdy. Są także pomocą w dziedzinie budowania wspólnoty międzyludzkiej, i wreszcie służą dziełu ewangelizacji i katechezie. Jest rzeczą konieczną, aby środki przekazu uwzględniały całościowy rozwój osoby, obejmujący „kulturowy, transcendentny i religijny wymiar człowieka i społeczeństwa” i przyczyniały się do jego kształtowania. Media odgrywają ważną rolę w dziedzinie kultury. Niestety, co zauważa instrukcja *Aetatis novae*: „Obok całego dobra, jakie czynią i czynić są zdolne, środki przekazu, „które mogą być tak skutecznymi narzędziami jedności i porozumienia, mogą się też czasem stawać instrumentem szerzenia wypaczonej wizji życia, rodziny, religii i moralności - wizji, która nie szanuje prawdziwej godności i przeznaczenia osoby ludzkiej”⁹

Starając się nawiązać dialog ze współczesnym światem, Kościół pragnie więc prowadzić szczerzy i nacechowany szacunkiem dialog z ludźmi odpowiedzialnymi za działalność środków społecznego przekazu. Dialog ten wymaga, by Kościół starał się zrozumieć rzeczywistość środków przekazu - ich

⁸ Instrukcja duszpasterska *Aetatis novae*, 1992, n. 4

⁹ Instrukcja duszpasterska *Aetatis novae*, 1992, n. 7

cele, wewnętrzne struktury, sposoby, formy i rodzaje działania - i okazywał wsparcie i zachętę osobom pracującym w tej dziedzinie. Taka postawa życzliwego zrozumienia i wsparcia jest dobrym punktem wyjścia dla prezentacji propozycji zmierzających do usunięcia przeszkód, jakie stają na drodze ludzkiego postępu i głoszenia Ewangelii.¹⁰

Najbardziej podstawowym zadaniem mediów powinno być głoszenie prawdy. Odnosząc się do tej zasady wielokrotnie zabierał głos Jan Paweł II. Zasada głoszenia prawdy przez środki społecznego przekazu znalazła swój wyraz także w Katechizmie Kościoła Katolickiego z 1992 r., co również ma ogromne znaczenie i pokazuje, iż Kościół dostrzega w mediach ważne narzędzie ewangelizacji. Czytamy w Katechizmie Kościoła Katolickiego: „Informacja przekazywana przez środki społecznego przekazu pozostaje w służbie dobra wspólnego. Społeczeństwo ma prawo do informacji opartej na prawdzie, wolności, sprawiedliwości i solidarności: Właściwe (...) zastosowanie tego prawa domaga się, by co do swego przedmiotu informacja była zawsze prawdziwa i pełna, przy zachowaniu sprawiedliwości i miłości; poza tym, aby co do sposobu była godziwa i odpowiednia, to znaczy przestrzegała święcie zasad moralnych oraz słusznych praw i godności człowieka tak przy zbieraniu wiadomości, jak i przy ogłaszaniu ich (...) Już z tytułu wykonywanego zawodu osoby odpowiedzialne za prasę mają obowiązek przy rozpowszechnianiu informacji służyć prawdzie i nie obrażać miłości. Powinny starać się, by szanować z równą troską istotę faktów i granice krytycznego osądu wobec osób. Nie powinny uciekać się do oszczerstw”¹¹.

¹⁰ Tamże , n 6.

¹¹ KKK, n. 2494, 2497

III. Media jako narzędzie ewangelizacji

Obok metod tradycyjnych, jak świadectwo życia, nauka religii, kontakt osobisty, pobożność ludowa, liturgia i inne obrzędy, bardzo ważnym środkiem ewangelizacji i katechezy stały się obecnie środki społecznego przekazu¹². Na ten problem bardzo wyraźnie zwrócił uwagę Jan Paweł II, w swoim ostatnim przed śmiercią Liście Apostolskim do dziennikarzy *Il rapido sviluppo* (Szybki rozwój), z 24 stycznia 2005 r. Jan Paweł II przypomina w tym liście, iż posługiwanie się techniką i technologią współczesnej komunikacji jest integralną częścią misji Kościoła w trzecim tysiącleciu. „Powodowana tą świadomością, wspólnota chrześcijańska uczyniła znaczące kroki w korzystaniu z narzędzi komunikacji dla informacji religijnej, ewangelizacji i katechezy, dla formacji duszpasterzy w tej dziedzinie i dla wychowania do dojrzałej odpowiedzialności użytkowników i adresatów rozmaitych narzędzi komunikacji”¹³. Komunikowanie społeczne, jak zauważa Jan Paweł II, przenika zasadnicze wymiary Kościoła, wezwanego do głoszenia wszystkim radosnej nowiny zbawienia. Dlatego przyjmuje on możliwości, jakie dają narzędzia społecznego przekazu, jako drogę daną opatrnościowo przez Boga naszym czasom dla powiększenia jedności i uczynienia przepowiadania bardziej sugestywnym¹⁴. „W środkach przekazu Kościół znajduje cenne wsparcie dla szerzenia Ewangelii i wartości religii, dla krzewienia dialogu i współpracy ekumenicznej i międzyreligijnej, jak również dla obrony tych trwałych zasad, które są niezbędne do budowy społeczeństwa szanującego godność osoby ludzkiej i wyczulonego na wspólne dobro. Kościół korzysta z nich chętnie w celu dostarczania informacji o sobie samym i poszerzenia granic ewangelizacji, katechezy i formacji, i uważa posługiwanie się nimi za odpowiedź na

¹² Instrukcja duszpasterska *Aetatis novae*, 1992, n.11

¹³ Jan Paweł II, List Apostolski do dziennikarzy *Il rapido sviluppo*, 24 I 2005, n. 2.

¹⁴ Tamże, n. 6.

przykazanie Pana: Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! (Mk 16, 15)”, czytamy w liście apostolskim *Il rapido sviluppo* (n. 7) „Aktualne zjawisko społecznego przekazu skłania Kościół do swego rodzaju duszpasterskiej i kulturalnej rewizji, tak aby być w stanie podjąć w odpowiedni sposób epokowy przełom, którego jesteśmy świadkami. Wyrazicielami tej potrzeby powinni stać się przede wszystkim Pasterze: jest bowiem rzeczą ważną zadbanie o to, aby przepowiadanie Ewangelii odbywało się w sposób sugestywny, który pobudziłby do jej słuchania i sprzyjał jej przyjęciu”, kontynuuje Jan Paweł II¹⁵.

Nowe technologie stwarzają nowe możliwości komunikowania, pojmowanego jako narzędzie ewangelizacji i pracy w duszpasterstwie. Zwróćmy uwagę na Internet, który jak podkreśla Jan Paweł II „nie tylko dostarcza materiały służące większej informacji, ale przyzwyczajają osoby do komunikacji interaktywnej. Wielu chrześcijan korzysta już w sposób twórczy z tego nowego narzędzia, wykorzystując jego możliwości w ewangelizacji, wychowaniu, wewnętrznej komunikacji, zarządzaniu i rządzeniu. Obok Internetu należy także korzystać z innych nowych mediów i wypróbować wszystkie możliwości tradycyjnych narzędzi. Dzienniki i czasopisma, rozmaitego rodzaju wydawnictwa, telewizja i radio katolickie pozostają bardzo pożyteczne w pełnej panoramie kościelnej komunikacji. Podczas gdy treści należy, oczywiście, dostosowywać do potrzeb odmiennych grup, ich celem powinno być zawsze uświadamianie ludziom etycznego i moralnego wymiaru informacji. Podobnie ważną rzeczą jest zagwarantowanie formacji i duszpasterskiej troski pracownikom przekazu. Ci mężczyźni i kobiety są często przedmiotem szczególnych nacisków i stają wobec dylematów etycznych, jakie przynosi ich codzienna praca; wielu z nich «szczerze pragnie wiedzieć i

¹⁵ Tamże, n. 8.

praktykować to, co jest sprawiedliwe na polu etyki i moralności», i oczekuje od Kościoła wskazówek i wsparcia”¹⁶.

Mówiąc o mediach jako narzędziach ewangelizacji i duszpasterstwa należy też zwrócić uwagę na to, iż Ewangelia znalazła się w epoce globalnej komunikacji. „W dzisiejszym świecie prawie na wszystkich dachach wyrasta las anten i przekaźników, wysyłających na cztery strony świata i przyjmujących zewsząd informacje wszelkiego rodzaju. Należy koniecznie zadbać o to, aby pośród wielorakich przekazów słyszalne było też słowo Boże. Rozgłaszać wiarę z dachów znaczy dziś rozpowszechniać słowo Jezusa w dynamicznym świecie mediów i za ich pośrednictwem. (...) We wszystkich kulturach i epokach - a z pewnością w obecnym czasie globalnych przemian - ludzie zadają sobie te same podstawowe pytania o sens życia: Kim jestem? Skąd przyszedłem i dokąd zmierzam? Dlaczego istnieje zło? Co czeka mnie po tym życiu? (por. *Fides et ratio*, 1)”¹⁷. Stąd wynika konieczność zaangażowania się Kościoła w szybko rozwijającym się świecie środków przekazu. Globalna sieć komunikacji poszerza się i z każdym dniem rozbudowuje, media zaś wywierają coraz bardziej widoczny wpływ na kulturę i jej przekaz. Niegdyś media informowały o wydarzeniach, dzisiaj to wydarzenia są często kształtowane w taki sposób, aby odpowiadały potrzebom mediów. „Choć jednak świat środków przekazu może się czasem wydawać nie do pogodzenia z chrześcijańskim orędziem, stwarza też wyjątkowe możliwości głoszenia zbawczej prawdy Chrystusa całej ludzkiej rodzinie. Jako przykład można podać satelitarne transmisje uroczystości religijnych, które docierają często do odbiorców na całej ziemi, albo pozytywny potencjał Internetu, zdolnego przenosić także religijne informacje i nauczanie poza wszelkie bariery i granice. Możliwość przemawiania do tak szerokiego

¹⁶ Tamże, n. 9.

¹⁷ Jan Paweł II, Orędzie na Dzień Środków Społecznego Przekazu, 2001 r., n. 1-2.

kręgu odbiorców nie istniała nawet w najbardziej fantastycznych wyobrażeniach tych, którzy głosili Ewangelię przed nami. W naszej epoce potrzebne jest zatem aktywne i twórcze wykorzystanie mediów przez Kościół. Katolicy powinni odważnie «otworzyć drzwi» środków przekazu Chrystusowi, tak aby Jego Dobra Nowina była głoszona z dachów całego świata!”¹⁸

III. Internet jako narzędzie ewangelizacji i katechezy

Jako bardzo ważne narzędzie ewangelizacji Kościół i Jan Paweł II dostrzegają w dzisiejszych czasach Internet. . „Ponieważ głoszenie Dobrej Nowiny ludziom uformowanym przez kulturę medialną wymaga wzięcia pod rozwagę cech szczególnych samych mediów, Kościół potrzebuje obecnie zrozumienia Internetu. Jest to konieczne, aby prowadzić skuteczny dialog z ludźmi - zwłaszcza młodymi - którzy przesiąknięci są doświadczeniem tej nowej technologii, a także by móc ją dobrze wykorzystać. Media posiadają ważne korzyści i zalety z religijnego punktu widzenia: «są źródłem wiadomości i informacji o wydarzeniach, ideach i osobistościach z życia religijnego oraz służą jako narzędzia ewangelizacji i katechezy. Dzień po dniu dostarczają inspiracji, niosą otuchę i stwarzają sposobność do modlitwy ludziom zmuszonym do pozostawania w domach lub w instytucjach publicznych». Poza i ponad tymi korzyściami, istnieją jednak także inne, bardziej lub mniej charakterystyczne dla Internetu. Daje on ludziom bezpośredni i natychmiastowy dostęp do ważnych zasobów religijnych i duchowych - wspaniałych bibliotek i muzeów oraz miejsc kultu, dokumentów i nauczania Magisterium, pism Ojców i Doktorów Kościoła oraz duchowej mądrości wieków. Daje szansę przewyższania odległości i izolacji, umożliwiając ludziom kontakt z podobnie myślącymi ludźmi dobrej woli, którzy łączą się w wirtualnych społecznościach wiary, by nawzajem

¹⁸

Tamże, n. 3.

zachęcać się i wspierać. Kościół może przysłużyć się zarówno katolikom, jak i niekatolikom, wybierając i przekazując za pomocą tego medium użyteczne dane. Internet ma zastosowanie w wielu rodzajach działalności i programach kościelnych - ewangelizacji, w tym zarówno reewangelizacji, nowej ewangelizacji, jak i tradycyjnej misyjnej posłudze ad gentes, katechezie i innych rodzajach edukacji, wiadomościach i informacjach, apologetyce, zarządzaniu i administracji oraz pewnych formach duszpasterskiego poradnictwa i kierownictwa duchowego. Chociaż rzeczywistość wirtualna cyberprzestrzeni nie może stać się zamiennikiem prawdziwej wspólnoty ludzkiej, wcielonej rzeczywistości sakramentów i liturgii czy też bezpośredniej proklamacji Ewangelii, może jednak je uzupełniać, przyciągać ludzi do pełniejszego doświadczenia życia wiary i ubogacać religijne życie korzystających z niej osób. Dostarcza ona także Kościołowi środka komunikacji w stosunku do szczególnych grup - młodzieży i młodych osób dorosłych, osób starszych i zamkniętych w domach, żyjących na odległych terenach, członków innych grup religijnych - z którymi kontakt innymi sposobami jest utrudniony”, czytamy w dokumencie Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu, nt. Kościół a Internet z 2002 r.¹⁹

Nauczanie Jana Pawła II odwołuje się także do Soboru Watykańskiego II i dekretu *Inter mirifica*, który to dokument jest ważnym krokiem Kościoła w docenieniu mediów jako ważnych narzędzi ewangelizacji. „Ponieważ Kościół katolicki ustanowiony został przez Chrystusa Pana, aby wszystkim ludziom nieść zbawienie, i wobec tego przynaglany jest koniecznością przepowiadania Ewangelii, przeto uważa on za swój obowiązek głosić orędzie zbawienia również przy pomocy środków przekazu społecznego oraz uczyć ludzi właściwego korzystania z nich. Kościołowi więc przysługuje naturalne prawo używania i posiadania wszelkiego rodzaju owych środków, o ile są one

¹⁹ Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Kościół a Internet*, 2002 r., n. 5

konieczne lub pomocne w chrześcijańskiej działalności wychowawczej i w każdej jego pracy, podejmowanej dla zbawienia dusz. Zadaniem zaś pasterzy jest takie pouczenie wiernych i kierowanie nimi, by przy pomocy tych również środków zmierzali oni do zbawienia i doskonałości własnej oraz całej rodziny ludzkiej.(...) Niechaj wszyscy synowie Kościoła starają się jednomyślnie i jednozgodnie o to, by środki przekazu społecznego stosowane były skutecznie - bez zwłoki i z jak największą zapobiegliwością- w rozlicznych pracach apostołskich, tak jak tego wymagają okoliczności spraw i czasu. Niech uprzedzają szkodliwe inicjatywy, szczególnie tam, gdzie postęp religijny i moralny wymaga pilniejszej aktywności. Pasterze więc niech spieszą wypełniać swe zadanie w tej dziedzinie, które wiążą się ściśle ze zwyczajnym ich obowiązkiem nauczania. Także i świeccy, którzy mają udział w posługiwaniu się tymi środkami, niechaj starają się dać świadectwo Chrystusowi, spełniając przede wszystkim umiejętnie i w duchu apostołstwa swe zadania, a nawet wspomagając w miarę możliwości wprost duszpasterską działalność Kościoła przez uzdolnienia techniczne, ekonomiczne, kulturalne i artystyczne. Przede wszystkim należy popierać dobrą prasę. Aby zaś przepoić czytelników w pełni duchem chrześcijańskim, należy też tworzyć i rozwijać prawdziwie katolicką prasę, która - wywodząc się i będąc zależną już to bezpośrednio od władzy kościelnej, już to od katolików - niech wychodzi wyraźnie w tym celu, by urabiać, umacniać i popierać opinię publiczną, zgodnie z prawem naturalnym, nauką i nakazami katolickimi, oraz by podawać do wiadomości i należycie wyjaśniać fakty, dotyczące życia Kościoła, wiernych zaś należy pouczać konieczności czytania i rozpowszechniania prasy katolickiej dla wyrobienia sobie chrześcijańskiego sądu o wszelkich wydarzeniach. Wszelkimi skutecznymi środkami należy popierać i otaczać opieką produkcję i rozpowszechnianie filmów, służących godziwej rozrywce, kulturze i sztuce, szczególnie zaś przeznaczonych dla młodzieży. Cel ten osiągnie się, wspierając i koordynując wysiłki oraz inicjatywy uczciwych producentów i dystrybutorów,

polecając filmy godne uznania według powszechnej opinii krytyków i wyróżnione nagrodami oraz popierając i łącząc w związki kina prowadzone przez katolickich i uczciwych przedsiębiorców. Tak samo skuteczną pomoc należy okazywać godziwym transmisjom radiowym i telewizyjnym, zwłaszcza tym, które przedstawiają wartość dla rodzin. Szczególnie zaś należy popierać transmisje katolickie, które prowadzą słuchaczy i widzów do uczestnictwa w życiu Kościoła i karmią ich prawdami religijnymi. Gdzie zachodzi tego potrzeba, winno się także z pilnością zakładać katolickie stacje nadawcze i baczyć, aby programy ich odznaczały się odpowiednim poziomem i skutecznością oddziaływania”. – czytamy w dokumencie soborowym²⁰.

III. Wychowanie do odbioru mediów w katechezie

Bardzo ważnym zagadnieniem, na które zwraca uwagę Jan Paweł II jest nie tylko wychowanie przez media, ale także wychowanie do właściwego odbioru treści płynących od środków społecznego przekazu. Jan Paweł II zauważa tutaj rolę świeckich, szczególnie rodzin, i podkreśla, że „szczególnie dzisiaj uprzywilejowaną drogą prowadzącą do tworzenia i przekazywania kultury są środki społecznego przekazu. Także świat środków społecznego przekazu na skutek przyspieszonego rozwoju wynalazków i zasięgu ich wpływu, obejmującego zarazem całą planetę i docierającego wszędzie, kształtującego mentalność i obyczaje, wyznacza nowe granice misji Kościoła. Odpowiedzialność zawodowa świeckich zarówno działających na tym polu z tytułu personalnego, jak i poprzez inicjatywy i instytucje wspólnotowe, winna być w pełni uznana i wspierana przy pomocy odpowiednio dobranych środków materialnych, intelektualnych i duszpasterskich”²¹. „W posługiwaniu się

²⁰ Sobór Watykański II, *Inter mirifica*, n. 3, 13-14.

²¹ Jan Paweł II, adhortacja apostolska „*Christifideles laici*”, n. 44, 1988

środkami przekazu oraz w ich odbiorze – kontynuuje Jan Paweł II w adhortacji apostolskiej „Christifideles laici” - należy pilnie zatroszczyć się z jednej strony o czynne wychowywanie zmysłu krytycznego ożywianego umiłowaniem prawdy, z drugiej — o podejmowanie obrony wolności i poszanowania godności osoby; należy również popierać autentyczną kulturę poszczególnych narodów, zdecydowanie i z odwagą przeciwstawiając się wszelkim formom monopolizacji i manipulowania. Jednak duszpasterska odpowiedzialność świeckich nie kończy się na podejmowaniu wyżej wspomnianych działań obronnych. Na wszystkich drogach świata, a więc także na jego wielkich arteriach, jakimi są prasa, film, radio, telewizja i teatr, musi być głoszone zbawcze słowo Ewangelii²².

W tym samym duchu Jan Paweł II zwraca się m. in. do katechetów w Orędziu na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu w 1979 r. „Podobnie zwracam się do was, rodzice i wychowawcy, do was, katecheci i odpowiedzialni za różne stowarzyszenia kościelne, abyście z poczuciem odpowiedzialności rozważyli problem użytkowania środków przekazu społecznego w odniesieniu do dzieci, jako rzecz pierwszej wagi nie tylko dla ich światłej formacji, która, poza rozwijaniem zmysłu krytycznego i - można by powiedzieć - samodyscypliny w wyborze programów, popierałaby je rzeczywiście na płaszczyźnie ludzkiej, lecz także dla ewolucji całego społeczeństwa w kierunku uczciwości, prawdy i braterstwa”²³ Dla polskiego papieża środki społecznego przekazu są w służbie odpowiedzialnej wolności człowieka. Wciąż aktualne jest pytanie papieża „co konkretnego uczyniły w tym specyficznie węzłowym punkcie teologia i praktyka duszpasterska, organizacja katechezy, szkoła - szczególnie szkoła katolicka - stowarzyszenia i ugrupowania

²² Jan Paweł II, adhortacja apostolska „Christifideles laici”, n. 44, 1988

²³ Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, 1979 r.

katolickie?”²⁴. Jan Paweł II w Orędziu na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu w 1981 r. zaapelował, że „należy zintensyfikować działanie zmierzające do wykształcenia "krytycznego" sumienia, które znalazłoby odbicie w postawie i zachowaniu nie tylko katolików czy braci chrześcijan - obrońców wolności i godności osoby ludzkiej, z przekonania lub ze względu na ich misję - ale wszystkich mężczyzn i kobiet, dorosłych i młodych, tak by naprawdę umieli "widzieć, osądzać i działać" jak osoby wolne i odpowiedzialne, także, a może - powiedziałbym - przede wszystkim w tworzeniu i w wyborach dotyczących środków przekazu społecznego”²⁵.

Jan Paweł II widzi również rolę środków społecznego przekazu w służbie chrześcijańskiej promocji młodzieży. „Przekaz społeczny posiada dziś wielkie możliwości; Kościół widzi w nim znak twórczego i zbawczego dzieła Bożego, które człowiek ma kontynuować. Środki przekazu mogą więc stać się potężnymi kanałami przekazywania Ewangelii, czy to na poziomie preewangelizacji, czy też na poziomie dalszego pogłębiania wiary, sprzyjając tym samym ludzkiej i chrześcijańskiej promocji młodzieży. Wymaga to oczywiście: głębokiego działania wychowawczego w rodzinie, w szkole, w parafii, poprzez katechizację, mającego na celu nauczanie i prowadzenie młodych ludzi ku zrównoważonemu i zdyscyplinowanemu korzystaniu ze środków przekazu, pomagającego im w wyrabianiu sobie własnego, oświeconego przez wiarę, krytycznego sądu na temat tego, co oglądają, czego słuchają lub, co czytają ("Inter mirifica", 10, 16; "Communio et progressio", 67-70, 107)”²⁶. – napisał Jan Paweł II w Orędziu na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu w 1985.

²⁴ Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, 1983 r.

²⁵ Tamże

²⁶ Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, 1985 r.

Zagadnienie troski o wychowanie młodzieży do odbioru mediów w katechezie Jan Paweł II kontynuuje w Orędziu na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu w 1990 r. „Jest oczywiste, że także Kościół, spełniając coraz bardziej naglące zadanie ewangelizacji, powinien skorzystać z nowych możliwości, które otworzył postęp w dziedzinie techniki komputerowej i satelitarnej. Najistotniejsze i najpilniejsze orędzie Kościoła dotyczy poznania Chrystusa i ofiarowanej przez Niego drogi zbawienia. To właśnie orędzie Kościół musi przedstawiać wszystkim ludziom, niezależnie od wieku, zachęcając ich do przyjęcia Ewangelii z miłością, a zarazem nie zapominając, że "prawda nie inaczej się narzuca, jak tylko siłą samej prawdy, która wnika w umysły jednocześnie łagodnie i silnie" (por. "Dignitatis humanae", 1). Jak naucza nas doświadczenie czasów minionych: "Bóg (...) przemawiał [do ludzi] stosownie do stanu kultury właściwego różnym epokom. Podobnie i Kościół, żyjący w ciągu wieków w różnych warunkach, posłużył się dorobkiem różnych kultur, ażeby Chrystusowe orędzie zbawcze rozpowszechnić (...) oraz wyjaśniać" (por. "Gaudium et spes", 58). "W pierwszym zapoznaniu z wiarą, w nauczaniu katechetycznym czy w dalszym pogłębianiu wiary nie może zabraknąć pomocy środków społecznego przekazu. (...) Kościół byłby winny przed swoim Panem, gdyby nie używał tych potężnych pomocy, które umysł ludzki coraz bardziej usprawnia i doskonali. Za ich pośrednictwem głosi orędzie, które zostało mu powierzone, 'na dachach'" (por. "Evangelii nuntiandi", 45). Szczególnie młodzież szybko przystosowuje się do kultury komputerów i do ich "języka", co z pewnością stanowi powód do zadowolenia. **Okażmy zaufanie młodzieży!** (por. "Communio et progressio", 70). Przewaga ludzi młodych polega na tym, że wzrastają w czasie, gdy dokonuje się rozwój technologii; to im przypadnie zadanie wykorzystania nowych narzędzi w coraz szerszym i bardziej intensywnym dialogu między wszystkimi rasami i klasami, jakie zamieszkują nasz "coraz mniejszy świat". Będą musieli odkryć odpowiednie formy zastosowania nowych systemów przechowywania i

wymiany danych, by mogły one przyczynić się do umacniania coraz większej sprawiedliwości, do wzrostu poszanowania praw człowieka, do zdrowego rozwoju wszystkich jednostek i narodów oraz tych swobód, bez których niemożliwe jest życie w pełni ludzkie²⁷. Papież w Orędziu na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu z 1993 r. zaznacza, że „także programy katechetyczne powinny uwzględniać konieczność uczenia dzieci i młodzieży właściwego i odpowiedzialnego korzystania ze środków przekazu²⁸”.

Mówiąc o wychowaniu młodego człowieka w katechezie do odbioru treści płynących od środków społecznego przekazu należy pamiętać, że ważną rolę w życiu codziennym młodego pokolenia odgrywa internet. Dlatego Jan Paweł II wskazuje na internet jako na „nowe forum głoszenia Ewangelii²⁹”. „Kościół podchodzi do tego nowego środka międzyludzkiej komunikacji z realizmem i zaufaniem. Internet, podobnie jak inne narzędzia komunikacji, jest środkiem, a nie celem samym w sobie. Może on stworzyć doskonałe warunki do prowadzenia ewangelizacji, pod warunkiem, że będziemy zeń korzystać w sposób kompetentny, z pełną świadomością jego zalet i wad. Nade wszystko zaś Internet, jako narzędzie, które dostarcza informacji i rozbudza nasze zainteresowania, może stać się okazją do pierwszego spotkania z chrześcijańskim przesłaniem, szczególnie dla młodych, którzy coraz częściej korzystają z cyberprzestrzeni, uważając ją za swe okno na świat. Z tego względu wspólnota chrześcijańska powinna się zastanowić, w jaki sposób można konkretnie pomóc tym wszystkim, którzy po raz pierwszy stykają się z chrześcijaństwem za pośrednictwem Internetu, aby mogli przejść z wirtualnego świata cyberprzestrzeni do rzeczywistego świata wspólnoty chrześcijańskiej. Korzystając z Internetu, można również udzielać niezbędnego wsparcia osobom, które zostały już objęte ewangelizacją. Życie chrześcijańskie - zwłaszcza gdy

²⁷ Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, 1990 r.

²⁸ Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, 1993 r.

²⁹ Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, 2002 r.

przebiega w niesprzyjającej mu kulturze - wymaga ciągłego nauczania i nieustannej katechezy. Być może właśnie w tej dziedzinie Internet posłuży pomocą. W światowej sieci istnieje już niezliczona ilość źródeł informacji, dokumentacji oraz materiałów edukacyjnych dotyczących Kościoła, jego historii, tradycji, doktryny oraz zaangażowania w każdą sferę życia społecznego we wszystkich częściach świata. Nie ulega zatem wątpliwości, że Internet - choć nigdy nie zdoła zastąpić głębokiego doświadczenia Boga, które dostępne jest jedynie na drodze żywego, liturgicznego i sakramentalnego uczestnictwa w życiu Kościoła - jako ważne uzupełnienie może pomóc zarówno w przygotowaniu na spotkanie z Chrystusem we wspólnocie, jak i w stawianiu pierwszych kroków na drodze wiary³⁰.- czytamy w Orędziu na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu z 2002 r.

Warto równocześnie pamiętać, że wykorzystanie nowoczesnych środków społecznego przekazu w katechezie Jan Paweł II widzi jako zasadniczą część misji Kościoła. „Pierwszym „areopagiem” współczesnym jest świat środków przekazu, który jednoczy ludzkość i czyni z niej, jak to się określa, „światową wioskę”. Środki społecznego przekazu osiągnęły takie znaczenie, że dla wielu są głównym narzędziem informacyjnym i formacyjnym, przewodnikiem i natchnieniem w zachowaniach indywidualnych, rodzinnych, społecznych. Przede wszystkim, nowe pokolenia wrażliwe na świat uwarunkowany przez mass-media. „Areopag” ten został, być może, nieco zaniedbany. Na ogół uprzywilejowane bywają inne narzędzia ewangelicznego przepowiadania i formacji, podczas gdy środki społecznego przekazu pozostawia się inicjatywie jednostek czy małych grup, a do programu duszpasterskiego wchodzi one tylko drugorzędnie. Zaangażowanie w dziedzinie środków społecznego przekazu nie ma jednak wyłącznie na celu zwielokrotnienia przepowiadania. Chodzi o fakt głębszy, gdyż sama ewangelizacja współczesnej kultury zależy w wielkiej

³⁰

Tamże

mierze od ich wpływu. Nie wystarcza zatem używać ich do szerzenia orędzia chrześcijańskiego i Magisterium Kościoła, ale trzeba włączyć samo orędzie w tę „nową kulturę”, stworzoną przez nowoczesne środki przekazu. Jest to problem złożony, gdyż kultura ta rodzi się bardziej jeszcze aniżeli z przekazywanych treści, z samego faktu, że istnieją nowe sposoby przekazu z nowymi językami, nowymi technikami, nowymi postawami psychologicznymi. Mój Poprzednik Paweł VI mówił, że „rozdźwięk między Ewangelią a kulturą jest bez wątpienia dramatem naszych czasów”, i dziedzina środków przekazu potwierdza w pełni ten osąd”.- napisał Jan Paweł II w encyklice „Redemptoris missio”³¹.

III. Katecheza a mediosfera człowieka.

Człowiek, który przychodzi na katechezę żyje w dzisiejszych czasach w tzw. „mediosferze”. Mediosfera natomiast to przestrzeń medialna człowieka, na którą składa się: ikonosfera (środowisko obrazu), logosfera (środowisko słowa), sonosfera (środowisko dźwięku) i galenosfera (strefa ciszy)³². Ważną rolę w dzisiejszym przekazie katechetycznym odgrywają: słowo i obraz. W obecnym kontekście kulturowym zauważa się marginalizację logosfery³³. Proces ten postępuje w wyniku dynamicznego rozwoju ikonosfery³⁴. Film, gry komputerowe, komiks, prasa ilustrowana, silnie oddziałujące na wzrok człowieka cieszą się większym powodzeniem niż słowo drukowane. Stąd też lektury szkolne, by nadal miały odbiorcę, przedstawia się za pomocą komiksu

³¹ Jan Paweł II, encyklika „Redemptoris missio”, n. 37, 1990

³² A. Lepa bp., Funkcja logosfery w wychowaniu do mediów, Łódź 2006, s. 104-105

³³ M. Laskowska, Teologiczne podstawy wychowania do galenosfery, "Paedagogia Christiana" 2(2009), s. 139-150, zob. także: A. Lepa, Logosfera, Łódzkie Studia Teologiczne 4 (1995), s. 197-202.

³⁴ M. Laskowska, Teologiczne podstawy wychowania do galenosfery, "Paedagogia Christiana" 2(2009), s. 139-150, zob. także A. Lepa, Pedagogika mass mediów, Łódź 2003, s. 181-184; tenże, Funkcja logosfery w wychowaniu do mediów, Łódź 2006, s. 54-90.

lub obrazu filmowego³⁵. Natomiast strefa ciszy u człowieka wydaje się być najslabiej rozwinięta³⁶. Mediosfera człowieka nie istnieje od momentu pojawienia się tradycyjnych środków społecznego przekazu, ale od pojawienia się człowieka, czyli jego umiejętności komunikowania – mówienia (logosfera), słuchania, tworzenia dźwięków (sonosfera), obrazów (ikonosfera) i wreszcie – funkcjonowania (najczęściej nieświadomego) w ciszy (galenosfera)³⁷.

Myślę, że zwrócenie uwagi na „mediosferę” człowieka ma duże znaczenie dla katechezy, w której ważna jest umiejętność nie tylko posługiwania się słowem, ale także wykorzystanie obrazu. Innym ważnym tematem, który wymaga pogłębienia, a który zapoczątkował Jan Paweł II, jest przemyślenie obecności orędzia chrześcijańskiego w sieci (tzw. Cyberteologia). Pytania dotyczące „cyberteologii”, czyli obecności chrześcijaństwa i jego orędzia w świecie internetu postawił w ostatnim czasie o. Antonio Spadaro SJ³⁸ Włoski jezuita pyta m. in. czy Internet zmienia nasz sposób myślenia? Czy sieć jest "narzędziem" czy raczej już "przestrzenią", w której żyjemy? Czy Sieć, zmieniając nasz sposób życia i myślenia, nie zmieni również sposobu rozumienia i przeżywania wiary? Jaki więc wpływ ma sieć na sposób rozumienia Kościoła i kościelnej komunii? I jaki ma wpływ na wyobrażenie o Objawieniu, łasce, liturgii oraz sakramentach? Na te pytania zapewne musi odpowiedzieć także katecheza czasów współczesnych.

Ks. Mariusz Frukacz, ur. 1971 r. w Częstochowie, kapłan archidiecezji częstochowskiej, redaktor Tygodnika Katolickiego „Niedziela” (od 1998 r.), redaktor prowadzący „Niedzielę Częstochowską”, korespondent diecezjalny Katolickiej Agencji Informacyjnej, korespondent Międzynarodowej Agencji Prasowej „Zenit”, administrator strony

³⁵ M. Laskowska, Teologiczne podstawy wychowania do galenosfery, "Paedagogia Christiana" 2(2009), s. 139-150,

³⁶ M. Laskowska, Teologiczne podstawy wychowania do galenosfery, "Paedagogia Christiana" 2(2009), s. 139-150

³⁷ Tamże

³⁸ A. Spadaro, Cyberteologia. Chrześcijaństwo w dobie Internetu, Kraków 2013

internetowej „kuriaczestochowa.pl”, dyrektor Referatu Środków Społecznego Przekazu Archidiecezji Częstochowskiej. Interesuje się takimi zagadnieniami jak m. in. cyberewangelizacja i duszpasterstwo, środki społecznego przekazu w duszpasterstwie, teologia społeczna i cyberteologia, nowe media i technologie w duszpasterstwie.